



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 1. CZERWCA ROKU 1793.

Z Warszawy Dnia 1. Czerwca. W dzień Bożego Ciała w Kollegiacie tuteyszey Mszą Wielką śpiewał y Processyą w tymże Kościele odprawował J. X. Skarszewski Biskup Chełmski y Lubelski; Uroczystey zaś około Rynku Processyji odprawować, padający deszcz niedopuszcł.

Ciało ś.p. Xiążęcia Jmci Sapiehy Kanclerza W. y Marszałka Konfederacyi Generalney W.X. Lit: (którego śmierć w przeszley Gazecie już ogłosiłismy) exponowane jest w Sali tuteyszego Pałacu Sapieżyńskiego, przy licznych Mszach SS. odprawujących się. Zmarły ten Minister, zrodzony był R. 1730. d. 12. Wrześ: z Kazimierza Sapiehy Generała Artyleryi W. X. Lit: y z Karoliny Xieźniczki Radziwiłłowny Kanclerzanki Litewskiej. Sprawował Urzędy Oboźnego Polnego, Podkarbiego

Nadwornego, Woięwody Połockiego, Hetmana Polnego, Kanclerza W.W.X. Lit: y naostatek Marszałka Konfederacyi Generalney Litewskiej. Ozdobiony był Orderami Orła Białego, S. Jędrzeia, S. Stanisława, y S. Huberta. Jak wielki miał szacunek y miłość u Obywatelów, ztąd znać, że gdy Woiewodzenie Połoccy, po śmierci Woiewody swego Stanisława Denhofs, nie mogli się przez lat 25. zgodzić na obranie Następcy, na tego Męża zgodzili się iednomyslnie. W młodym nader wieku, utraciwszy swojego Oycę, brał wychowanie od Sławnego z Nauki y z Pobożności Stryia swego Jozefa Sapiehy Biskupa Koadiutora Wileńskiego, mając sobie dodanego od tegoż swojego Stryia iednego doświadczonego w wychowaniu Młodzi Jezuitę Ludwika Bemfelta za nieodstępne Guwernera



y Nauczyciela, który potym dla swych rzadkich Talentów wzięty był do Dworu Królewskiego *Augusta III.* W tym młodego tego Panięcia Wychowaniu, mianowicie co do gruntownych *Chrześcijańskich* Cnot (na czym, nie tylko wiele, ale wszystko zgola zależy) zdrowe ziarno, doświadczoną ręką siane, padło na dobrą rolę, y stokrotny owoc przyniosło, czyniąc statecznie wielki Honor y Biskupowi Stryłowi, y *Jeźuitie* Nauczycielowi; iakoż o takim danym sobie w młodości Wychowaniu, często On w Publicznych nawet Posiedzeniach, mile y wdzięcznie wspominał. Przeto, gdy podczas przeszłego Seymu, wszystkie prawie Woiewództwa, Ziemie, y Powiaty, w *Instrukcyach* swych o przywrócenie Zakonu *Jeźuitckiego* dopraszały się, dziwnie Go to cieszyło, lubo ta rzecz (wiadomo wszystkim dla czego) do skutku nieprzyszła; lecz radość Jego odnowiła się, kiedy terazniejsza Konfederacya Generalna (w której On był Marszałkiem *Litewskim*) z tym samym żądaniem względem Zakonu, niegdy *Jeźuitckiego* uroczyście oświadczyła się. Z tego to dobrego w młodości Wychowania, była w Nim owa iawną o *Religię* gorliwość, owo Przepisów teyże *Religii* stateczne zachowanie, owa nienaruszona Sprawiedliwość, owa na Ubogich hojność, owa o utrzymanie po Kościołach Chwały Boskiej pilność. Nie tylko On dawne Pobożne *Sapieżyńskie* Fundusze reparaował y wspierał, ale też nowych przez siebie wiele poczynił, iako to: W *Rozżanie* Kościół, *Lazater*, y *Cmentarz* nowy; wspaniała *Cerkiew* y *Klasztor* dla *JJ. XX. Bazylianów*; *Altary* *S. Barbary*; a w *Wysokim Litewskim* Kościół, *Klasztor*, y *Szpital* dla *JJ. XX. Bonifratelów*. Czyniąc te Fundusze, użalał się nad tym, że w terażniejszym *Wiek*u, po różnych *Krajach*, dawne nawet Fundusze Duchownym zabierają; czę-

sto odzywając się z temi słowy: *Wielki teraz Duchownych jest Dobrodziej, który im nic nieodbiera.*

Z *Łondynu* d. 7. *Maja*. Okręt ieden z *Ameryki* zbożem ładowny, zabrany został przez naszych *Armatorów*. Tenże Okręt wiozł także *Listy* od *Kongresu Amerykańskiego* do *Taney* *Deputacyi* we *Francyi* z obietnicą, że *Francuzom* *Amerykańskie* *Porty* niebronne y otwarte będą; tudzież, że *Amerykańskie* *Stany* zechcą, ile tylko będzie w ich mocy, dawać *Francuzom* *Protekey* y *Obronę*.

Bogaty ieden *Hiszpański* Okręt *Regestrowy*, zabrany przez *Francuzów*, y przez 11. dni już w ręku y posiadzi tychże *Francuzów* zostający, później od *Fregaty Angielskiej Phaeton* wyrwany znów *Francuzom*, do *Portsmouth* przyprawdżony został. *Francuski* Okręt *Armatorski Dumourier* zwany, który był początkowo zachwycony ow bogaty *Hiszpański* Okręt, razem także wpadł w ręce naszych. Ładunek *Regestrowego* Okrętu *Hiszpańskiego*, na ieden *Million Funtów Szterlingów* oszacowany został. Z tego Okrętu, *Francuzi* już byli przeprowadzili na swóy Okręt *Dumourier* 250,000. *Funtów Szterlingów*, które stały się potym zdobyczą dla *Fregaty Angielskiej*. Iakoż, cały ów *Hiszpański* Okręt został urzędowanie przyznany tym, którzy go *Francuzom* nazad odebrali. *Posel Hiszpański*, po rozmyślney *Deliberacyi*, pozwolił na to; y część na *Lorda Hood*, iako *Kommandanta Floty*, z podziału tey zdobyczy przypadająca, wyniósł sama 60,000. *Funtów Szterlingów*. *Złoto* y *Srebro* z owego Okrętu, przeprowadza wkrótce pod  *Eskortą* *Huzarów* na *Brykach* do *Banku Londyńskiego*.

Lubo pogłoski o *Negocyacyach* *Pokoju*, tudzież o usilney chęci *Francuzów* życzących pojednania się z *An-*



gla, Hiszpania, y Holandya, nieustają; mimo tego jednak, Flotne uzbrojenia nasze skwapliwie idą, y liczba Okrętów Liniowych, w Kommiss aktualny wziętych, już do 65. wynosi. Reymenta także dawne kompletują, nowe wystawiają, y zważając jeszcze, że Dwór nasz niedawno z Landgrafem Hesse-Kasselskim Traktat Subsidionalny zawarł, dochodzić można, iż Angielski Dwór, zamyśla szczerze y z energią prowadzić Wojnę tak na Lądzie, iak na Morzu.

Rzymko - Katolicy w Irlandyi, złożyli już przez Subskrypcyą 2,000. Funtów Szterlingów, na wystawienie w Dublinie Posagu dla Króla.

W Kantonie w Chinach, panuje głód, z którego już na kilka tysięcy ludzi umarło. Ryż jest tam w cenie tak podniesionej, iż jeden Okręt Angielski z Ryżem ładowny, który tam zawinął, zyskał na nim 50,000. Funtów Szterlingów.

Post Scriptum. Lord Hood wczora pojechał do Portsmouth, dla ruszenia ztamtąd na Okręcie *Victori* z ostatnią Dywizyą swojej Floty ku Morzu Szrodziennemu.

Z Wiednia dnia 8. Maia. W Weneccy Francuzi więcej niż 8,000. korcy Zboża kazali zakupić, y już z tym ładunkiem na Okręt przeniesionym, mieli ruszyć; lecz tym czasem, Rząd Wenecka, nagle ten wywóz zakazała.

Z Turynu d. 23. Kwiet. Po intrze Król, Xiążę de Montferrat, Xiążę de Chablais, y Cesarzki Generał Devins, pojadą ku okolicy de Nizza, dokąd ich już poprzedzili Xiążę de Carignan y Generał Strasoldo. Xiążę Piemontski sam tu zostanie się. Odezwe uczyniono do wszystkich Mieszkańców tutejszych, ażeby się opatrzyli w Oręż dla własnej swej obrony. Zakonnicy wszyscy muszą pożyczyc Krainowi 6. Millionów Lirow po 4. od 100. a w po-

trzebie drugie 6. Millionów dostarczył maia. W przeszłym tygodniu na Potyczce zaszły przy Nizza, legło zabitych 150. Żołnierzy z Reymentu Sardynii. Strata Francuzów była jeszcze większa, y Synowiec Generała Biron, miał w tej okazyi poledz.

Z Niderlandów Austriackich dnia 7. Maia. Późniejszy wiadomości o Potyczce przy Valenciennes na dniu 1. Maia zaszły, tudzież o żwawych napaściach y utarczkach na całej owej Linii nadgranicznej, zaczawszy od Maubeuge aż do Lille, tegoż dnia zdarzonych, kładą stratę na obudwu stronach nieco wyżej, aniżeli w Raportach pierwszych była naznaczona. Nieprzyjacielski Generał Dampierre, wielką sobie był ułożył Plantę, nie tylko przywrócić komunikacyą między Twierdzami Condé y Valenciennes przerwana, ale wyprzec nawet Woyska Zjednoczone wstecz z Belgium Francuskiego. Wszakże to mu się nie powiodło. Podług najswieższych Raportów, Woyska Sprzymierzonych Mocarstw na owym dniu 1. Maia, żadnych także szczegulniejszy niedopięły korzyści innych, tylko że przeszkodziły zamiarom Nieprzyjacielskim, y że Nieprzyjaciela znowu do Obozu przy Farnars odparły nazad. Nim się zacznie Oblężenie Fortecy Valenciennes, Zjednoczone Woyska, muszą koniecznie pierwiewy wyprzec Nieprzyjaciela z Obozu tego; przeto wkrótce spodziewać się trzeba Potyczki nowey.

Na dniu 4. zaczęto już na Gorze przy Valenciennes (zład do Miasta sięgać harmatami można) kopać rowy y Baterye sypać. Robotami temi zatrudniaią się mianowicie Indżynierowie Francuscy Emigranci, okolicy tamcznej świadomi, od Xiążęcia de Cobourg w służbę wzięci. Pracują także we dnie y w nocy około ładowania bomb, y wielu ludzi zajętych jest ro-



botą, około sporządzenia Zasieków, zakładania min, kopania Aprozów, usypania Bateriów &c. Małe zaś utarczki y podiażdy przy *Valenciennes*, codziennie zdarzały się.

*Z Bruxelli dnia 8. Maia.* Odkryto tu wielki jeszcze zapas ładunków do Bomb, y kul harmatnych, które *Francuzi* byli zostawili, a Obywatele *Belgicy* sprzyiający *Francuzom*, zażaili. Przy Bramie od strony *Lacken*, naleziono więcej niż 8.000. Bomb, y tyleż kul harmatnych utraconych. Indagacya, którą z tej okazyi rozpoczęto, może więcej rzeczy odkryć jeszcze.

*Z Ostendy dnia 8. Maia.* Na dniu 5. Maia, *Francuzi* w liczbie 700. Żołnierzy, wtargnęli w granice nasze do *Rousbrugge*, gdzie wielką szkodę uczynili. Zamtąd posunęli się do *Pooperinge* y *Dixmuiden*, tam przez 600. Cesarzkich z dwiema harmatami zostali nazad odparci.

*Wypis z Listu z Kopenhagi dnia 11. Maia.* We Środę przeszła, zawinęła tu *Rosyjska* Fregata *Venus* z Brygantyną *Mercure*; y wkrótce potym wysiadł na ląd Hrabia *d'Artois*, z Biskupem *d'Arras*, z Hrabia *Dumas*, z Baronem *d'Escaers*, z *Rosyjskim* Hrabia *Golofkin*, y z niektórymi innemi Officerami, y udał się zaraz do Ministra *Rosyjskiego* Barona *de Krudener*, z którym Hrabia *Artezji* cale incognito w Sukniach podróżnych poszedł do Zamku *Christiansburg*, oglądał Pokoje, y inne ciekawości widzenia godne; w Pokoju jednym zastał Królewica Następę y Familią Królewską, która z dytyngwowanym tym Podróżnym przez czas nieaki bawiła się. Z Zamku Kompania cała udała się do *Holm* Placu Budownictwa Okrętowego, y po oglądaniu rzeczonoego Placu, Hrabia *d'Artois* wysiadł około godziny 8. wieczor-

ney na Statek Okrętowy, chcąc daley płynąć. Wszakże Bat dla wiatru potężnego, musiał znowu powrócić, y Hrabia *Artezji* przenocowawszy w domu Barona *de Krudener*, nazajutrz około godziny 5. ranney pojechał do *Hel-singhør*, gdzie po oglądaniu Zamku *Kronenburg*, puścił się znowu na Fregacie *Rosyjskiej* w drogę dalszą, y popłynął przeprowadzony od Brygantyny, tudzież od Fregaty *Angielskiej* tamże stojącej, dając do *Londynu*. Imperatorowa *Rosyjska* nietylko przydała Hrabiemu *d'Artois*, dla przeprowadzenia onego, Grafa *Golofkin*, ale też we wszystkie inne do podróży potrzebne Rekwizyta opatrzyła. Na Fregacie owej *Rosyjskiej*, kosztowny Stołowy Serwis srebrny naydował się; z Kuchnią y Cukiernią dobrze uprowidowana.

*Z Frankfurtu dnia 8. Maia.* Gdy *Francuzi* na dniu 6. Maia z *Kosheim* pod *Moguncją* w nocy wycieczkę na Ranowisko *Prusakow* przy *Hochheim* uczynili, udawali iak żeby byli Dezerterami. Zbliżając się zaś ku pierwszym Pocztom *Pruskim*, z daleka wołali: *Woyłka* Liniiowe chcą dezertować! ale gdy dosyć blisko już podeszli, zaczęli dawać ognia. To *Prusaków* tak obruszyło, że do żwawego nader przyśzło strzelania plutonami, zwłaszcza po nadciągnięciu z Obozu więcej *Pruskich* Batalionów. *Prusacy* także z harmaty kartaczami potężnie razili *Francuzów*, których stratę do 600. Żołnierzy kładą. Y tak, chcąc udawać się za Dezerterów od swoiego *Francuskiego* *Woyłka* do *Prusaków*, stali się doprawdy z tego Świata na tamten Dezerterami.

*Z Hagi dnia 14. Maia.* Z *Peterzburga* donoszą, że lód na rzece *Newie*, która przez dni 148. zamarzła była, puścił na dniu 19. Kwietnia.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 1. CZERWCA ROKU 1793.

Z Paryża dnia 12. Maia. Wiadomości o dalszym coraz szerszym *Insurgentów*; y szczęśliwym powodzeniu ich, codziennie dochodzą do Paryża. Liczba *Insurgentów* wynosi ogółem więcej niż 100,000. Woyska; *Patryotów* na różnych miejscach porażono; Miasta *Argenton le Peuple*, *Montreuil*, *Thouars*, y *Loudon*, już są w ręku *Insurgentów*; *Tours* y *Poitiers*, te dwa Miasta w bliskim niebezpieczeństwie tegoż samego losu naydują się. Wczoraj *Konwencya* odebrała tę wiadomość, że *General Patryotów* nazwiskiem *Guetinot*, nazgromadziwszy pierwej znaczne zapasy *Woiennych* potrzeb w *Bresuyre*, toż miejsce potem *Insurgentom* oddał y zawołał: *Vivat Ludwik XVII. Królowa! y Religia Chrześcijańska!*

Z Wiednia (z *Gazety Wiedeńskiej*) dnia 15. Maia. Podług umowy z Królem *Jmcią Pruskim* zaślęty, tudzież dla zupełnego uwolnienia *Stanów y Mieszkańców Państwa Niemieckiego* od kroków *Nieprzyjacielskiego Francuzów*, Cesarz postanowił *Armią swą Odwodną*, z 27. Batalionów *Infanteryi*, z 12. *Szwadronów Karabinierów*, y z 16. *Szwadronów Huzarów* gotową, na początku *Marca* już zebraną, niezwłocznie zaraz przeciwko *Nieprzyjacielowi* ruszyć. Pierwsze *Woyska* z rzeczoney *Armii Odwodney*, staną już na dniu 15. y 17. Maia na ostatnich *Granicach Austrii*, dla pomykania zaraz dalszego *Marшу* w *Państwo Niemieckie*; inne *Woyska* bez odwołki następować będą za pierwszemi. Tymczasem zastrybem *Woennym* urządzają jeszcze 8. innych *Batalionów Infanteryi*, y 12. *Szwadronów Kirysyerów*, dla zebrania się na odleglejszych *Granicach Bawaryi*, gdzie w gotowości dalszych *Ordynansów* oczekiwać będą.

Z Paryża dnia 16. Maia. *General Custine* na miejscu zmarłego *Generała Dampierre*, został przez *Konwencyą Narodową* mianowany na *Kommandanta Armii we Flandryi*. *Armia* sama żądała iego, y dała to poznać *Konwencyi Narodowej*. *General Houchard* obiał tymczasem *Kommandę* nad *Armią Nad-Reńską*. *General Custine* od tej *Armii* pojechał już do *Flandryi*.

Rozumieją tu, że *Generalowie Bouillé y Lambesc* dowodzą na czele *Insurgentów*; to przynajmniej zdaje się być rzeczą niezawodną, iż *Reyment Royal Allemand*, który zostawał pod *Kommandą Generała Lambesc*, przy *Insurgentach* teraz nayduje się. Między *Insurgentami* pokazuje się tak-



że wielu Żołnierzy w czerwonych sukniach, tych więc za Anglików poczytuia.

Z Frankfurtu dnia 14. Maja. Xiążę de Condé kazał wszystkiej Francuskiej Szlachcie z Bretagne pod rozkazami jego zostającej oznaymić, że cała Bretania, wyłączwszy Brest, Royalistom poddała się, y że Xiążę żąda, ażeby się Szlachta z Bretanii iak najsławniej tam udała.

Głoszą, że w pierwszych dniach Miesiaca Czerwca nastąpi w Monachium Kongres Cesarza, Króla Pruskiego, Xiążęcia Elektora Palatyno-Bawarskiego, y Xiążęcia Bipontskiego.

Z Paryża dnia 13. Maja. W okolicy naszego Miasta Bayonne, Hiszpani przez zdradę Francuskiego Kommandanta, rodem Hiszpana, Francuski Oboz przy Sarre opanowali, złupili Oboz, Namioty nasze popali, 2. harmaty zabrali, y nazad znowu cofneli się.

Listy od Kommissarzow Konwencji z Bayonne donoszą, że Hiszpani zabrali Andaye, St. Jean de Luz, y inne ważne Stanowiska. „Ludzi mamy dostatkim, pilza Kommissarze, ale schodzi nam na Broni y na Ammuniacyi &c. Podług Listów z Carcassonne dnia 30. Kwietnia datowanych, Hiszpani pod samo Miasto Perpignan podstąpili. Przybyło wprawdzie tam na 16,000. Wojska Francuskiego, ale bez odzienia, bez Oreża, bez Artyleryi &c. Hiszpani zaś we wszystkie Rekwizyta te Woienne są dostatkim opatrzeni.

Urzędowy Raport o obrotach Armii Cesarzskiej, z Kwatery Główney w Quievrain dnia 8. Maja.

Na dnia 4. y 5. Maja, oprócz mniejszych niektórych Utarozek między Forpaczami stron obu, skutocznego nie nastąpiło.

Na dniu 6. Maja, Wydział Nieprzyjacielskiego Wojska z Garnizonu Fortecy Maubeuge napadł kilką nawrotami na Forpoczty Cesarzkiego Feltmarszałka-Leytnanta de la Tour, lecz za każdym razem, ze stratą ich odparto nazad.

Dnia 7. Maja o świtanie Nieprzyjacieli z znacznym Wydziałem swojej Infanteryi y Kawaleryi z Obozu pod Pamar, odparł napęczatku wstecz Forpoczty y Strzelców naszych z Saultain, y zapalił w bliskości Wsi rzeczoney dwa Domostwa, ale Dywizya Infanteryi z dwiema harmatami wkrótce zwróciła Nieprzyjaciół nazad, y przeszkodziła, że więcej zapalić Domów niezdolali.

Okolo południa Korpus Nieprzyjacielskich Strzelców z Fortecy Valenciennes rzuciło się na Centrum naszego położenia, rażąc bez ustanku z broni ręczney Forpoczty nasze Centrum zraniające. Gdy już znaczny przeciąg owi Strzelcy na równinie byli uszli, wtedy Generał Baron de Kray, kazał dwom Wydziałom Pułków Lekkich Cesarz, y kilku z Huzarów od Eserwazy natrzeć na nich; co wysłane te Komniendy z taką żywawością uczyniły, że okolo 60. Nieprzyjacielskich Żołnierzy z dwoma Officerami zrabaly, y resztę rozproszyły. Z Brony naszej mieliśmy tylko 3. konie ranione.

Tego samego dnia rano, znaczny Korpus Nieprzyjacielskiej Infanteryi y Kawaleryi, prowadząc z sobą wiele harmat, atakowało od strony Maubeuge Forpoczty y Stanowiska Cesarzkiego Feltmarszałka-Leytnanta de la Tour. Nieprzyjacieli ponowili swe Ataki piekroci; tak na Skrzydła, iako też y na Centrum; lecz po żywawey nader utarczce do 4. godzin przeciągnięney, ze wszystkich stron odparto Nieprzyjaciela, y aż pod harmaty Twierdzy Maubeuge zapędzono. Strata Nieprzyjacielska wynosi tu do 50. zabitych y 200. ranionych. My liczymy 6. zabitych y 11. ranionych. Prócz tego, mieliśmy 2. konie zabite, y 6. ranionych.

W tymże samym czasie, Nieprzyjacieli z Infanteryi y Kawaleryi napadłszy na Forpoczty Cesarzkiego Pułkownika Xiążęcia de Rusz w bliskości Savay, równie y tam odparty został przez harmatny ogień należycie utrzymywany, straciwszy trzech zabitych y wielką liczbę



miawczy ranionych. Z naszej strony Leytnanta Hrabiego *Krukowski* raniono, y proślego Zofiera iefzcze.

Na d. 8. Maia rano, Nieprzyiaciel uderzył na *Austryackie* Korpus odwodne, pod Komendą Hr: *de Clairfait*, przy łowym brzegu Rzeki *Skoldy* położone. Attak ten przypuszczono razem z wielu stron y z wielką impetycznością na Stanowiska przy *Roismes* y *Vicogne* będące. Utraczka ta zaczęła się około godziny 8. ranney, y do późney nocy była przeciągnięta. Nieprzyiaciel świeżym coraz Woyskiem zasflony, odnawiał łwe Attaki; iednakże Woyska Cesarfkie przez nieporuszoną stałość, y nadzwyczajną ich waleczność, przemogliły Nieprzyaciela, przymusiły go do cofnięcia się nazad, ubiwszy mu y ranivszy Zolnierzy wielu. General *de Clairfait* szcześnie głowniejszą zaletę dał Generałowi Maiorowi *de Wenkheim*, który znamienitą przy tej okcy pokazał odwagę; tudzież dwóm Batalionom Woyska Pruskiego w Sukkurs iemni nadesłanym, które mu były na pomocy wielkiey.

Okolo tegoż samego czasu, Woyska Pruskie pod Komendą General-Leytnanta Barona *de Knobelsdorff* były atakowane w bliskości St: *Amand* przez znaczne sily Nieprzyacielskie; lecz waleczne spotkanie się Pruskiego Woyska, wniwecz obróciło wszystkie uśłowania Nieprzyiaciel, którzy po znaczney stracie w zabitych y ranionych odniesionej, cofając się wślec zostali przymuszani. Królwiec *Angielski* *Xiążę de York*, wysłał 5. Bataliony z łwoiego Woyska na wsparcie *Prusaków*, które Bataliony walczyły z odwagą im właściwą. Strata naszego Woyska Cesarfkiego w zabitych y ranionych wynosiła do 500. Zolnierzy; strata *Prusaków* do 300. y strata *Anglików* do 150. Zolnierzy iest rachowana. Nieprzyiaciel nierownie więcej Zolnierzy stracił musiał, ponieważ cztery razy, raz po raz odparty został, y przez czas niekrótki na kartacze nasze wystawiony naydował się, miarkując zwałacza z mnogości iego zabitych, których on na Bojowym placu zostawił.

Tegoż dnia Kolumna iedna Nieprzyacielska z Infanteryi y Kawaleryi złożona, przyciągnawszy od strony *Quenoy*, atakowała Wioskę *Galain*, lekkimi Chorągiewami naszymi osadzoną; wszakże Nieprzyiaciel y ztamtąd bez dopięcia zamierzonego celu wślec zwrócony został. Okolo południa Nieprzyiaciel w sile znaczniejszey posunął się na *Grand - Vargnies*, ztąd wyparł Forpocztu nasze. Tymczasem General *Otto* wyprawił z iedney strony Leytnanta *Mecsfery* od Reymenta *Esterhazy* z Huzarami y Strzelcami; z drugiej strony wysłał Kapitana *Marva* z Huzarami *Barco*; które Komendy z taką natarczywością uderzyły na ową Wioskę, że 50. Zolnierzy Nieprzyacielskich y Oficera zrabowały. Okolo wieczora, znowu Kolumna Nieprzyacielska ukazał się w bliskości Młynu *Bresseau*, zaczęła ztamtąd, z harmat dawać ognia do Forpocztów naszych; nawzajem General nasz *Otto*, kazał tak żwawo razić Nieprzyiaciel przez harmaty asuntowe, y łwe haubice, że Kolumna owa z Kanonadą swoją ucichła wkrótce y uśoneła się.

Z *Ostendy* dnia 1. Maia. Oprócz 30. *Angielskich* Statków Przewozowych z Woyskiem już przybyłych, innych iefzcze 90. takichże Statków z *Angielskim* Woyskiem przybycia spodziewają się. Pierwsze owe Statki przewadziły na sobie 800. koni, 1.000. Zolnierzy z Dragonii lekkiej, y harmaty. Wszystkie te transporta Woienne, zaraz ztąd oiągną daley do Korpusu Krolewica *Angielskiego*, *Xiążęcia de York*. Drugi Transport przywiezie 1.500. koni, y 4.000. Zolnierzy. Codziennie tu harmaty zataczają na wały Mieyskie. W Porcie tuteyszym stoi teraz *Angielska* Fregata od 40. y Brygantyna od 24. harmat. Wszystkie Okręty Kupieckie mające, ztąd odchodzić ku Morzu *Baltyckiemu*, w gotowości będąc do Zegluga, wkrótce pod *Crasarą* y *Holenderską* Banderą w drogę ruszać będą.

Z *Londynu* dnia 10. Maia. Korpus tuteyszych *Emigrantów Francuskich* ma rozkaz trzymania się na pogotowiu iutro do Zeglowania do *Ostendy*; dokąd przewiozą także więcej iefzcze Kawaleryi y Artyleryi. *Emigranci* zostali pod Komendą Hrabiego *de la Chatre*, y każdemu płaca na dzień *Angielski* *Schilling*. *Xiążę de Luxemburg* popłynął dla bezpieczeństwa w *Angielskiej* Fregacie Woiennej do *Lizbony*, do łwey Familii.



Z umyślnym Gońcem z *Gibraltaru* odebraliśmy wiadomość, że tamże na nowo 12. *Francuskich* Okrętów schwytanych przyprowadzono. *Hiszpani* zabrali *Francuzom* Fregatę *Alliance* od 26. armat, y zaprowadzili ją do *St. Sebastian*.

Z *Bruxelli* dnia 11. *Maia*. Armia *Francuska*, ułożywszy sobie koniecznie, choćby z wielką swoją kłęką, oswobodzić ściśniętą Fortecę *Condé*, zamiar swoy na dniu 8. *Maia* ukutecznie filnie starała się. Na ten koniec około godziny 8. ranney, taż Armia Nieprzyjacielska rzuciła się na Stanowiska przy *Raismes*, *Vigogne*, *St. Amand*, y *Brunay*, gdzie Korpus Generala Artyleryi *de Clairfait* y Pruskiego Generala *de Knobelsdorff* stało okopane. Attak ten z strony *Francuzow* przypuszczony był z niewypowiedzianą zaciekłością. Przy Szańcach usypanych ku Grobli *St. Amand* do *Valenciennes*, armaty nasze kartaczami nabite, raziły mocno na ciasney owej drodze zbliżającego się bez porządku z wielkim y krzykliwym hałasem Nieprzyjaciela. Właśnie iakby niedbając o swoją kłękę Nieprzyjaciel, gwałtem upierał się długo, koniecznie chcąc się przedrzeć przez okopy naszych. Straszliwa ta rzeź trwała do godziny w pół do 10. wieczorney, wtedy dopiero *Francuzi* nazad cofnęli się. Strata *Francu*: barzo jest znaczna, ale y z naszej strony jest niemala. Nazajutrz, to jest dnia 9. *Maia*, Wojska naszeabrały dwie Baterye Nieprzyjacielskie, y leńców zagarnęły. Na dniu 10. *Maia*, przyzło znowu do żwawey nader Akcyi z *Francuzami*.

---

#### DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 1. CZERWCA R. 1793.

Po raz 3ci y ostatni Staroz: *Lewek Szymonowicz* na *Nowym Swiecie* w *Possessyi* pod N. 1285. mieszkający, Osoby, które na Fanty swoje (nieoświadczwszy Imion y Nazwisk swoich) pieniądze od lat kilku pożyczanym sposobem wzięli, y też pożyczone pieniądze w dni kilka powrócić y Fanty swoje odebrać przyrzekli, obwieszcza y uwiadomia, aby względem Fantów w zastraw danych, nadgłosili się, y takowe (dowiodszy być własnemi) okupić starali się; gdyż w przypadku nieuczynienia odezwy, y niewykupienia do dnia 5. *Mca Czerwca* Roku bieżącego rzeczonych Fantów, Staroz: *Lewek Szymonowicz*, iako żadney o Osobach w zastraw Fanty dających niemający y mieć niemogący wiadomości, Fanty takowe, przez Osoby na wartości ich znające się, otaxować, y też na Satisfakcyą swoją przez Aukcyą Publiczną sprzedać oświadcza.

Dnia 29. *Maia* o południu, pewien imieniem *Jozef Karasinski* (a czasem nazywający się: *Korasiem*) wrzesku miernego, twarzy brunatney, oczów czarnych, włosów krotkich czarnych, w sobie cienki, miał na sobie Czupę w paski różnego koloru, w czamarcie ponsowey, czarnym plotnem podzityey, w czapce granatowey z barankiem kasztanowatym, na Skrzypcach grać umiejący; zabrał pewney Pani Kufer z samym stroiem białogłowlitym, iako to: Suknie czarne, dwie pary Rąbkowe, dwie pary kartonowych, szarosan cyncowy różową kitayką podzity, koszule białogłowlkie, kornety, białe firanki od łózka, Angielskie Chustki, powłoki białe; taż Pani Skrzywdzona uprasza, ieżeli będzie gdzie przedawać, ażeby go przytzymić, y dać znać do *J.P. Rucblina* Woyta na *Bielinie*, za to wdzięczność y nadgodę przyzwoitą odbierze.

Aukcyą odprawiać się będzie *Dnia 3. y 4. Czerwca* na *Lesenie* w *Kamienicy J.P. Jakobsonowcy* w *Cyrk*: 4. *Nro 3.* przez *Michala Grölla* Aukcyonatora Uprzyw: na rzeczy następujące, iako to: Suknie Męskie y Damskie, Zegarki Złote y Srebrne, Piwo Porter w Beczkach, Piwo Angielskie w Beczkach y Butelkach, Woda Salcerska świeża w dzbankach, Łózko żelazne, Firanki do łózka, Faiańs, Chustki iedwabne, Fartuchy muslinowe haftowane, Klawikorty, Fortepiano, y różne inne rzeczy, od godziny 1. po południu.